

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 28 listopada 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 282 (3876)

Wyd. A

Nakład 50.433

ZSRR proponuje mocarstwom zachodnim zawarcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową

MOSKWA
Agencja TASS podaje tekst oświadczenia rządu radzieckiego:

Rząd radziecki stanowczo i konsekwentnie broni sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Cały bieg rozwoju historycznego stawia to zadanie przed narodami naszej planety. W naszych czasach, gdy państwa dysponują strasliwymi środkami zniszczenia, troska o życie i spokój obecnych i przyszłych pokoleń jest nierozdzielnie związana z walką o powszechne i całkowite rozbrojenie. Obecnie ludzkość nie ma innego wyjścia, niż oddać na złom maszynę wojenną i stworzyć świat bez armii i broni. Inaczej narodzi się katastrofa, która zawładnie światem atomowo - jądrowym i wówczas w ciągu paru minut zniszczy...

Wykonali roczny plan

CHOCIAŻ do końca roku jeszcze ponad miesiąc — z całego województwa nadchodzi meldunki o wykonaniu planu rocznego przed terminem. Załoga Spółdzielczych Zakładów Drzewnych w Gorlicach już 23 bm. wykonała roczny plan produkcji towarowej. Jest to wynikiem podjętych zobowiązań dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej i 20 rocznicy powstania PPR. Do końca br. wyprodukują jeszcze różnego rodzaju mebli i artykułów gospodarstwa domowego o wartości 700 tys. złotych.

Również załoga Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Spożywczymi w Rzeszowie zameldowała o wykonaniu planu w obrocie towarowym na sumę 97,4 mln zł już na 39 dni przed terminem. Jak już donosiliśmy — jest to duży sukces, osiągnięty dzięki prowadzonemu współzawodnictwu pracy pomiędzy brigadami poszczególnych sklepów.

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomoceń Budownictwa Terenowego w Rzeszowie wykonało w dniu 20 listopada br. plan finansowy. Ponadplanowa produkcja w roku bieżącym wyniesie ponad 3 miliony złotych.

Nie lada sukces odniosła załoga Korycińskich Zakładów Spożywczych. Jako pierwsza w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy zameldowała 14 listopada o wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych w 100,4 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pomnik Bohaterów stanie na Westerplatte

WARSZAWA
W Gdańsku odbyła się z udziałem przedstawicieli resortów żegluga i kultury i sztuki, wojska i miejscowych władz narada poświęcona opracowaniu projektu upamiętnienia terenów Westerplatte. Obradom przewodniczył podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów, przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — Janusz Wieczorek.

Przewidujemy — powiedział m. in. w rozmowie z przedstawicielem PAP min. Wieczorek — że na Westerplatte stanie Pomnik Bohaterów Polskiego Żołnierza. W najbliższym czasie rozpisanym zostanie konkurs na ten pomnik. Pragniemy, aby rozmiar, jak i wygląd pomnika odpowiadały miejscu, na którym będzie stał, aby całość stanowiła symbol nieugiętego męstwa i bohaterstwa zarówno obrońców Westerplatte z 1939 roku jak i tych, którzy oddali swe życie, walcząc o wyzwolenie polskiego Gdańska — żołnierzy i Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte oraz bohaterstwa wszystkich polskich marynarzy, walczących przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

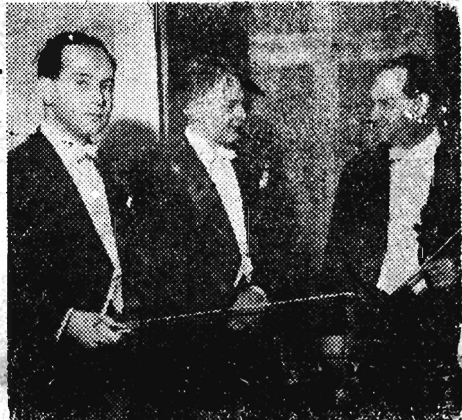
kną z powierzchni ziemi nie tylko poszczególne miasta i osiedla, lecz również mogą być zrujnowane całe kraje.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego po wszechstronnym przeanalizowaniu specyficznych cech obecnej sytuacji międzynarodowej, z całym przekonaniem potwierdził, że utrzymanie pokoju jest w naszych czasach zadaniem

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dawid i Igor Ojstrachowie w Polsce

24 bm. w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się koncert symfoniczny z udziałem znakomych skrzypków radzieckich: Dawida i Igora Ojstrachów. Zespołem symfonicznym dyrygował Karol Strýja.



Na zdjęciu: Igor Ojstrach, Karol Strýja i Dawid Ojstrach.

Gagarin i Titow nie rezygnują z dalszych lotów

Obaj kosmonauci otrzymali już ponad 60 tys. listów z całego niemal świata

MOSKWA
Od lotu Gagarina minęło już przeszło pół roku, ale popularność pierwszego kosmonauty nie maleje. Rodacy interesują się nim, każdy okazuje mu szacunek. Przy każdej okazji obiegają go tłumy. Proszą o autografy, przekazując pozdrowienia i składając gorące oświadczenia.

Jeden z przedstawicieli medycyny kosmicznej stwierdził, że lekarze bardzo sumiennie przygotowali Gagarina do lotu, ale nie przewidzieli jednego — ogromnej ilości dodatkowych zajęć, jakie czekały go po powrocie na Ziemię. Oto chociażby jeden przykład: Gagarin wspólnie z Titowem otrzymał już ponad 60 tysięcy listów z ZSRR i prawie wszystkich krajów świata. Jak pisze „Sowietskij Sojuz” obaj przeczytali większość z tych listów i własnoręcznie odpowiadali bardzo wielu nadawcom, dziękując za wyrazy sympatii i upominki oraz udzielając rad młodym entuzjastom i marzący międzyplanetarnych.

Nie należy również zapominać o podróży do kilku krajów Europy i Ameryki, a udział w ogromnej liczbie spotkań i imprez. Niektórzy moskwićcy nie obawiali się, czy tak intensywny tryb życia nie zaszkodzi zdrowiu Gagarina i z przyjemnością dowiedzieli się, iż wyjechał on wczesną jesienią na zasłużony urlop.

Należy zaznaczyć, że Gagarin wygląda teraz świetnie. Niektórzy uważają nawet, że za bardzo utył. Nic w tym jednak dziwnego.

Przebieg od intensywnych treningów do bardziej „cywilnego” życia musiał zakończyć się pewnym przyrostem wagi. Właśnie o tym każdy sportowiec, który kiedykolwiek rezygnował na jakiś czas z ćwiczeń.

Od kilku tygodni Gagarin i Titow studiuja w Akademii Inżynierii Lotniczej im. Żukowskiego, ponieważ uważają, że kosmonauta musi dużo umieć, a każdy następny lot będzie wymagał jeszcze większego przygotowania teoretycznego.

Obaj majorzy nie rezygnują z myśli o nowych wyczynach kosmicznych, o czym zgodnie zapewniali na każdym spotkaniu, gdzie zawsze wiele osób zadaje pytania na ten temat.

Wznowienie procesu Eichmanna — 11 grudnia

LONDYN
Jak donosi z Jerozolimy agencja Reutersa, podano tu oficjalnie do wiadomości, że sąd okręgowy w Jerozolimie, prowadzący proces przeciwko b. obersturmbannführerowi SS Adolfowi Eichmannowi zbierze się ponownie 11 grudnia.

Eichmann — jak wiadomo — odpowiada za zamordowanie milionów Żydów z krajów europejskich w okresie drugiej wojny światowej. Został on porwany przez agentów Izraela w Argentynie w maju 1960 r. Proces rozpoczął się 11 kwietnia br., przewód sądowy został zamknięty 14 sierpnia. Akt oskarżenia zawierał 15 zarzutów, z których 12 przewiduje karę śmierci.

11 grudnia sąd przystąpi do odczytywania 300-stronicowego dokumentu, w którym zreasumuje przebieg procesu i wypowie się w sprawie winy lub braku winy oskarżonego.

Pierwsze w jesiennej sesji posiedzenie Sejmu PRL

Sejm uchwalił m. in. ustawę o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych

WARSZAWA

27 bm. o godz. 10 rano marszałek Czesław Wycech otworzył pierwsze w sesji jesiennej plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Wzięli w nim udział członkowie Rady Państwa z Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

W związku z porządkiem dziennym zabrał głos pos. Stefan Kisielewski (bezp. — „Znak”), który wystąpił z propozycją rozszerzenia tematyki obrad sejmowych o aktualne problemy sytuacji w kraju i na świecie.

W pierwszym punkcie porządku obrad, sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności o rządowym projekcie ustawy o transporcie drogowym i spedycji krajowej złożył pos. Tadeusz Rzeźniowiecki (ZSL).

Dynamiczny rozwój transportu drogowego w naszym kraju wymaga unormowania jego działalności oraz skoordynowania jej z kolejami oraz z innymi rodzajami transportu. W tym celu mają być m. in. powołane przy wojewódzkich radach narodowych komisje koordynacji przewozów. Projekt ustawy zmierza również do uregulowania podstawowych zagadnień związanych z wykonywaniem międzynarodowego przewozu drogowego krajowymi pojazdami oraz wykonywaniem na obszarze PRL międzynarodowego przewozu drogowego zagranicznymi pojazdami samochodowymi.

W imieniu Komisji Komunikacji i Łączności oraz spraw wewnętrznych, pos. Witold Lassota (SD) zreferował projekt ustawy o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych.

Liczba pojazdów samochodowych osiągnięta w końcu pierwszego półrocza br. ponad 1.246 tys., co stanowi wzrost o 2.309 proc. w stosunku do r. 1959, zaś o 623 proc. w stosunku do r. 1952.

Zwiększona liczba zmotoryzowanych pojazdów pociągnęła za sobą w konsekwencji wzrost liczby wypadków. W porównaniu do roku 1952 liczba wypadków w r. 1960 wzrosła z 11.103 do 27.642, a

liczba zabitych z 1.285 do 2.009. W tym stanie rzeczy zagadnienie bezpieczeństwa ruchu urosło do wielkiego problemu społeczno - gospodarczego. Rozwiązania tego problemu nie zapewnią dotychczasowe ustawodawstwo opracowane przed 40 laty. Projekt nowej ustawy stawia na pierwszym miejscu sprawę bezpieczeństwa ruchu na drogach publicznych, nakładając na osoby kierujące pojazdami szereg obowiązków. W stosunku do osób bezpośrednio naruszających bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach publicznych, ustawa wprowadza sankcje karno - administracyjne.

Nad obu zreferowanymi projektami ustaw odbyła się łączna dyskusja, w której

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze w podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych dobiegają końca

Do 25 bm. już prawie w 85 proc. w podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych przeprowadzono wybory nowych władz. Na wsi około połowa komitetów gromadzkich partii odbyła już zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Również i komitety zakładowe objęte zostały kampanią wyborczą.

Wybory wykazują, że nastąpiła wydatna poprawa dzia-

Ok. 500 księgarń przybędzie w bieżącej 5-latce

WARSZAWA
Bieżący plan 5-letni przewiduje poważną rozbudowę sieci księgarń. Centrala księgarstwa „Dom Książki” planuje na lata 1961-1965 uruchomienie ok. 500 nowych placówek, z których większość ma powstać w małych miastach i miasteczkach.

W końcu 1960 roku na 1.236 księgarń „Domu Książki” w całym kraju, 310 było punktami sprzedaży książek w miejscowościach mniejszych niż miasto powiatowe. Najwięcej tego typu placówek miały województwa: wrocławskie — 54 i katowickie — 34, najmniej łódzkie — 8 i białostockie — 7.

30 księgarń w małych miejscowościach to na pewno za mało, by w pełni zrealizować zadania zbliżenia książki do środowisk zaniedbanych pod tym względem, ale porównanie tej liczby ze stanem w roku 1950 — zaledwie 73 placówki — świadczy o znacznym postępie w tej dziedzinie.

Niezwykła popularność „Kon-Tiki”

OSŁO
Jak wynika z danych otrzymanych od przedstawicieli muzeum „Kon-Tiki”, znajdującego się w Bygdoey, niedaleko Oslo, książka norweskiego podróżnika Thor Heyerdahla jest jedną z najpopularniejszych pozycji na światowym rynku księgarskim. Książka ta przetłumaczona została na 55 języków całego świata i ma dotychczas 74 wydania. Ostatnio

rozszły się w niej Rosjanie, Indonezyjczycy, Hindusi i Eskimosi. Trwają pertraktacje w sprawie tłumaczenia jej na kilka języków afrykańskich. Ponadto, niewidomi mogą ją czytać systemem Braille'a, a ludzie bez rąk mogą oglądać mikrofilmowy tekst „Kon-Tiki”.

W muzeum w Bygdoey znajdują się wszystkie wydania „Kon-Tiki”.

zabrało głos pięciu posłów: Stanisław Zieliński (PZPR), Zygmunt Filipowicz (bezp.), Teresa Król (ZSL), Konstanty Morawski (bezp.) oraz Edward Ujma (SD). Dyskutanci przytoczyli szereg cyfr i faktów świadczących o celowości przyjęcia ustawy.

W głosowaniu Sejm uchwalił jednomyślnie obie ustawy. Po krótkiej przerwie przewodnicтво obrad objął wice-marszałek Sejmu Zenon Kliszko.

W następnym punkcie porządku dziennego w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów pos. Julianna Wasilewska (PZPR) przedstawiła projekt ustawy o normalizacji. Celem ustawy jest zapewnienie dalszego rozwoju działalności normalizacyjnej oraz pełniejszego niż dotąd jej wykorzystywania jako metody osiągnięcia zamierzonych skutków gospodarczych, zwłaszcza w zakresie oszczędności materiałów i energii, przyspieszenia postępu technicznego i stałego

(Ciąg dalszy na str. 2)

łalności POP i OOP. W ostatniej kadencji większość z nich umocniła się organizacyjnie i politycznie. Organizacje partyjne w przemyśle włożyły dużo wysiłku w uporządkowanie gospodarki wewnątrz zakładowej, głównie przy wprowadzaniu nowych norm technicznych, w podniesienie produkcji i poprawę jej jakości, oszczędzanie materiałów, wzmocnienie dyscypliny pracy i ulepszenie organizacji pracy.

Większe POP rozszerzyły swoją działalność wśród bezpartyjnych, o czym m. in. świadczy masowe czyni społeczne i coraz lepsze wyniki działalności kółek rolniczych.

Szeregi partii zarówno w mieście, jak i na wsi rosną nieustannie, o czym informujemy stale. W wyniku tego wzrostu utworzono w listopadzie nowe komitety zakładowe PZPR w TRB w Machowie, w Gorlickich Zakładach Materiałów Izolacyjnych, w „Alimie” w Rzeszowie, w Fabryce Farb i Lakierów w Pustkowie i Fabryce Maszyn do Szycia „Polska” w Przemyslu. (J. n.)



Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja barometryczna: W ciągu najbliższych dni pogoda w Polsce będzie się kształtować w zasięgu zachodnioeuropejskiej depresji barometrycznej. Napływ do nas będzie ciepły powietrze z Morza Śródziemnego.

Prognoza pogody: Zachmurzenie duże, okresami możliwe drobne opady deszczu. W ciągu dnia przejaśnienia — nieco ciepło. Temperatura w dzień do 17 st. C, w nocy ok. 6 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, a kierunkowo południowych.

CIEKAWOSTKA

GIGANTYCZNA KOPARKA OBROTOWA

DNIA

miejsca, gdzie pracuje.

Koparka będzie ważyć ponad 5 tys. ton. Jej wysokość równa się 70 m, a długość — 230 m.

Gigantyczna maszyna zostanie wykopana w zakładach metalurgicznych Donbasu, na Ukrainie.

Inżynierowie radzieccy skonstruowali gigantyczną koparkę obrotową o wydajności ponad 3,5 tys. m sześciu ziem na godzinę. Koparka będzie pracować w odkrywkowych ko-

palcach węgla, czyli ziem rudy, zdejmując je przykrywającą pokłady minerałów. Maszyna będzie jednocześnie przetrzącać ziemię na odległość do 250 m od



W AKLADEM pekńskiego wydawstwa „Zemmin” ukazał się w języku chińskim zbiór pt. „Podstawowe dokumenty XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”...

W KAIRZE odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli Syrii i Zjednoczonej Republiki Arabskiej w sprawie zbadania nie rozstrzygniętych dotychczas problemów...

DZIS rozpoczyna się w Kijowie rozprawa sądowa przeciwko dwóm szpiegom amerykańskim, obywatelom NRF, Adolfowi i Hermynie Wernerom...

PIERWSZY dwumotorowy samolot transportowy całkowicie skonstruowany w Indiach dokonał w dniu 26 bm. pierwszego lotu...

KANCLERZ Adenauer odleciał na czwartek podróż do Paryża gdzie miał się spotkać z prezydentem de Gaulle'em...

PRZEBYWAJĄCY w Australii były prezydent Brazylii Janio Quadros oświadczył w niedzielę że powróci na trzy miesiące do kraju jako prywatna osoba.

Wykonali roczny plan

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rezultat ten osiągnięto dzięki realizacji podjętych z różnych okazji zobowiązań oraz poważnej mechanizacji pracy. Warto też podać, że spółdzielnia zwiększyła 5-krotnie w stosunku do planu eksport swoich wyrobów...

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Radowinie zameldowała o wykonaniu w dniu 11 listopada rocznego planu produkcji. Przyczyniła się do tego realizacja zobowiązań podejmowanych przez załogę.

Po rozmowach de Gaulle - Macmillan

LONDYN Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył - jak podaje agencja Reuters - iż w czasie rozmowy prezydenta de Gaulle'a z premierem Macmillanem omawiano sprawę wspólnego rynku...

Nie powzięto według słów rzecznika decyzji, czy wstępne rozmowy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim na temat Berlina mają być kontynuowane...

Odpowiedzialni za powstanie pożaru w Skopaniu staną przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie

Jak już informowaliśmy w dniu 22 sierpnia br. miał miejsce w Fabryce Franek w Skopaniu głośny pożar. Podczas spawania górnej ramy żelaznej konstrukcji drzewiowej przez spawacza S. Gła spadły rozżarzone cząstki metalu do magazynu z surowcem...

ZSRR proponuje mocarstwom zachodnim zawarcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową

(Ciąg dalszy ze str. 1)

możliwym do zrealizowania. Służna i niezawodna droga wiodzie ku temu przez realizację powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową. Związek Radziecki wierzy w siłę idei, a nie w siłę oręża. Właśnie dlatego rząd radziecki proponuje, aby zatopić całą broń, zwykłą i termojądrową w najgłębszym miejscu oceanu.

Gdyby sprawa zależała tylko od Związku Radzieckiego - głosi następnie oświadczenie - to problem rozbrojenia byłby dawno rozwiązany.

Rząd radziecki - czytamy następnie w oświadczeniu - proponuje mocarstwom zachodnim zawarcie już teraz porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w

atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej.

Zdaniem rządu radzieckiego, państwa powinny zobowiązać się, że nie będą dokonywały doświadczeń z bronią jądrową pod ziemią aż do uzgodnienia systemu kontroli nad takimi doświadczeniami.

Związek Radziecki proponuje, by przyciągnąć Francję do rokowań w sprawie zaprzestania prób doświadczeń z bronią jądrową.

Oświadczenie stwierdza, że proponowana przez Związek Radziecki droga rozwiązania problemu zaprzestania prób nuklearnych „umożliwia bezwzględnie wywołanie ludzkości od wszystkich eksplozji jądrowych i nie stawia zarazem żadnego państwa w sytuacji uprzywilejowanej oraz nie przynosi uszczerbku

interesom bezpieczeństwa żadnego państwa”.

Do osiągnięcia sukcesu rokowań w Genewie przychyliłaby się niewątpliwie zgoda wszystkich państw atomowych, by nie dokonywać żadnych prób nuklearnych, dopóki trwają rokowania.

„Rząd radziecki uważa również, że nadszedł czas, by przyciągnąć Francję do rokowań w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową”.

„Jeżeli ktoś z mocarstw zachodnich, łącznie z Francją, znacznie przyczynił się do wznowienia rokowań w Genewie i zalecił swemu przedstawicielowi, by jeszcze raz spróbował osiągnąć porozumienie w tej kwestii z przedstawicielami mocarstw zachodnich. Dołączony do oświadczenia projekt porozumienia w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową i termojądrową, składa się z czterech artykułów.

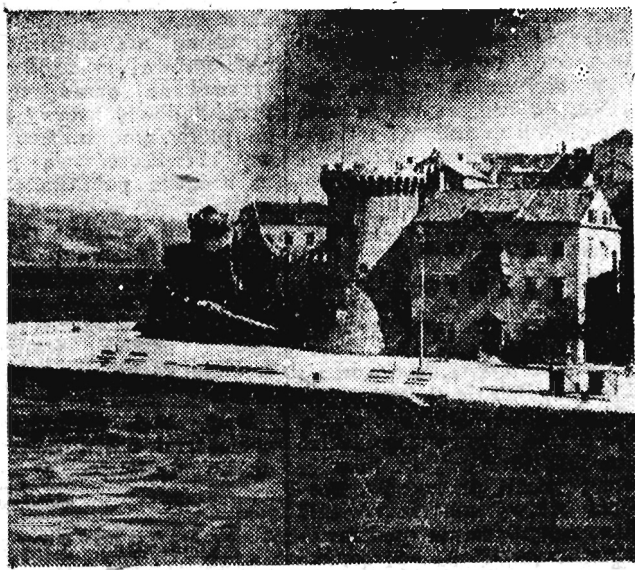
Zgodnie z tym projektem, państwa - sygnatariusze porozumienia: ZSRR, USA, W. Brytania i Francja, zobowiązują się uroczyście nie dokonywać prób z żadnym rodzajem broni jądrowej i termojądrowej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą”.

w celu wzajemnej inspekcji „korzystał będą ze swych krajowych systemów wykrywania eksplozji jądrowych i termojądrowych”;

zobowiązują się nie dokonywać żadnych prób podziemnych z bronią jądrową aż do czasu uzgodnienia między sobą systemu kontroli nad takimi próbami jako części składowej międzynarodowego systemu kontroli nad realizacją układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu;

do porozumienia tego mogą przyłączyć się wszystkie państwa.

Jugosławia



Krk. Tak króciutko nazywa się największa z wysp Jugosławii, leżąca najdalej na północny zachód od wybrzeża adriatyckiego. Największą osadą na wyspie jest miasteczko o takiej samej nazwie Krk, szczytujące się szeregiem zabytkowych budowli jeszcze z XII wieku.

CAF - fot. T. A. Grabowski

Spotkanie nauczycieli - aktywistów ZMS

Z inicjatywy KW ZMS, w sobotę 25 bm. w sali Technikum Budowlanego w Rzeszowie spotkali się dyrektorzy szkół, wykładowcy, przewodniczący zespołów partyjno-zetemesowskich i samorządów uniwersytetów robotniczych ZMS. Można powiedzieć, że sobotnie spotkanie zorganizowane z okazji nauczycielskiego święta i Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela było uroczystym rendez-vous wszystkich czołowych nauczycieli - aktywistów i działaczy ZMS.

Na spotkanie z nauczycielami przybyli m. in. sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Wójcik, kurator Okręgu Szkolnego mgr Kazimierz Żmudka, przedstawiciel Wydziału Os.

wiaty i Kultury KC ZMS Janusz Machowski i inni.

Przybyłym na uroczyste spotkanie nauczycieli powitał i sekretarz KW ZMS tow. Mieczysław Siwiec. Ocenił on dotychczasową działalność ZMS w szkołach oraz omówił pracę uniwersytetów robotniczych. Zwracając się do nauczycieli powiedział m. in.: „Waszą pomoc w pracy ZMS widzimy jako inspirację, której intencją i celem jest wywołanie inicjatywy samej młodzieży, pobudzenie wszystkich członków do świadomej, aktywnej pracy, do społecznego działania”.

I oto najbardziej podniosły moment uroczystego spotkania: I sekretarz KW ZMS dekoruje nauczycieli - zasłużonych działaczy ZMS naszego województwa Odznakami Jan Kałuskiego. Odznaki otrzymał m. in. Piotr Smycz, Jan Tobiaszewicz, Sergiusz Orzechowski, Zbigniew Wal i Stanisław Pogorzelski. Wielu nauczycieli-aktywistów otrzymało również nagrody pieniężne i książki.

Spotkanie przeciągnęło się. Tańczyli, śpiewali i recytowali wiersze m. in. członkowie Międzyszkolnego Zespołu Pracy Pozalekcyjnej. ZMS-owskiego zespołu z Fabryki Wyrobów Cukierniczych w Jarosławiu i inni. A później polonnie, walczyki, tanga, rumby... do samego rana.

Na koniec duże brawa dla KW ZMS, który zorganizował tak miłą, nauczycielskie spotkanie. (wrb)

Posiedzenie Sejmu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

podnoszenia jakości oraz obniżania kosztów produkcji.

Izba przyjęła, ustawę jednogłośnie.

Poseł Czesław Hudowicz (ZSL) w imieniu Komisji Handlu Wewnętrznego zreferował projekt ustawy o targach i wystawach krajowych. Projektowana ustawa wprowadza definicję pojęcia targów, wystaw i kiermaszy, ujednolica zasady ich organizacji i finansowania oraz zabezpiecza planowość i koordynację tego rodzaju przedsięwzięć. Przewiduje się powołanie przy ministrze handlu wewnętrznego międzyresortowego zespołu, który będzie zajmował się koordynacją wszystkich problemów związanych z targami, wystawami i kiermaszami. Pozwoli to wyeliminować imprezy niecelowe lub mało efektywne pod względem gospodarczym.

W dyskusji zabierali głos pos. pos. Zdzisław Piętka (PZPR), Władysław Tomala (ZSL) oraz Aleksander Rozmiarek (SD), którzy w imieniu swych klubów poparli projekt ustawy.

Minister handlu wewnętrznego Mieczysław Lesz ustosunkował się do niektórych spraw poruszanych w dyskusji oraz w imieniu rządu zapowiedział do Sejmu o przyjęciu ustawy.

Sejm uchwalił ustawę jednogłośnie.

Z kolei w imieniu Komisji Wymiaru-Sprawiedliwości pos. Tadeusz Nowakowski (PZPR), przedłożył projekt ustawy o zmianie przepisów postępowania karnego.

Projekt ten ma na celu usprawnienie i przyspieszenie pracy sądów m. in. przez rozszerzenie zakresu uprawnień sądów powiatowych w drodze przekazania im części spraw o przestępstwa należące obec-

nie do właściwości sądów wojewódzkich, oddanie Sądu Najwyższego przez zmniejszenie liczby rozpoznawanych rewizji od wyroków sądów wódzkich jako I instancji oraz przyznanie sądowi z urzędu prawa zaskądzenia wyników z przestępstwa rozszczeń majątkowych na rzecz instytucji państwowych, jednostek gospodarki społecznej lub organizacji społecznych.

W głosowaniu Izba przyjęła projekt ustawy o zmianie przepisów postępowania karnego.

Na tym posiedzenie Sejmu zostało zamknięte. Następnego posiedzenie odbędzie się w piątek 1 grudnia br. o godz. 15 z następującym porządkiem dziennym:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały o narodowym planie gospodarczym na rok 1962 oraz projektu ustawy budżetowej na rok 1962.

2. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi o rządowych projektach ustaw: kodeks morski oraz przepisy wprowadzające kodeks morski.

3. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi o rządowym projekcie ustawy o Izbach morskich.

Odczyt nt. „Powstanie władzy ludowej”

Nawiązując do 20-lecia PPR, Polskie Towarzystwo Historyczne - Oddział w Rzeszowie organizuje w czwartek dnia 30 bm. o godz. 17 w sali kolumnowej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie odczyt nt. „Powstanie władzy ludowej”. Prelekcję wygłosi dr Władysław Góra pracownik naukowy Zakładu Historii Partii KC PZPR.

Zarząd Oddziału PTH zaprasza członków Towarzystwa sympatyków oraz mieszkańców Rzeszowa do wzięcia udziału w odczycie. Wstęp wolny.

Francja przygotowywała spisek przeciwko Nasserowi

KAIR

Jak informuje Blisko-wschodnia Agencja Prasowa MEN, władze egipskie aresztowały już 9 urzędników francuskich pod zarzutem szpiegostwa przeciwko ZRA i organizowania spisku przeciwko prezydentowi Nasserowi. Urzędnicy ci wchodzili w skład komitetu zajmującego się sprawami własności francuskiej w Zjednoczonej Republice Arabskiej.

Niedzielną prasę kairską podaje wiele szczegółów wykrytego spisku oraz nazwiska niektórych aresztowanych. Są to m. in. przewodniczący komisji francuskiej M. Matteri oraz M. Bellivier, Miquel i Mouton.

Jak podaje prasa, zamieszczając m. in. kopie z protokołów pierwszych przesłuchań, Bellivier i Matteri przyznali się do winy, przy czym pierwszy z nich oświadczył że mieli oni instrukcję zbierania wszelkich informacji politycznych, gospodarczych i wojskowych i przekazywania ich za granicę.

Matteri oświadczył m. in., że otrzymali oni instrukcję zorganizowania „o ile to będzie możliwe, zamachu stanu przeciwko reżimowi Nassera”. Według ich zeznań, plan usunięcia prezydenta Nassera naszkicowany został przez rząd francuski. Zgodnie z tym planem, dokonanie zamachu stanu planowane było równocześnie z zaatakowaniem Zjednoczonej Republiki Arabskiej przez wojska Izraela.

Personel francuski miał również założyć na terenie ZRA tajną rozgłośnię radiową, której audycje miały być wymierzone przeciwko obecnemu władzom. Ponieważ nie udało się przeprowadzić tego planu, ograniczono się do drukowania i rozpowszechniania ulotek szkalujących obecną ustrój w ZRA.

Rząd francuski został poinformowany o aresztowaniu obywateli francuskich za pośrednictwem rządu szwajcarskiego. Jak wiadomo, od agresji na Kanał Sueski w roku 1956 Kair nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Paryżem.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Polska — Szkocja 16:4

LODŹ. Rozegrane w poniedziałek w Łodzi międzypaństwowe spotkanie bokserskie między reprezentacjami Polski i Szkocji zakończyło się zwycięstwem Polaków 16:4. Wyniki walk w kolejności wag, na pierwszym miejscu Polacy:

Hoffman przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Mallonem, Bendig pokonał w trzecim starciu przez tko Blacka, Horodecki odniósł zwycięstwo 2:1 nad Woodhouse, Szczepański zwyciężył Lynchą, Kulej wygrał w III rundzie przez tko z Forbesem, Knut odniósł zwycięstwo stosunkiem głosów 2:1 nad Malcomem, podobnie Siodła zwyciężył 2:1 Bradyego. Stańczykowski przegrał przez ko w I rundzie z Fischerem, Pietrzykowski wygrał z Craffordem a Jędrzejewski znokoutował w I rundzie Adamsona.

Wysokie zwycięstwo odniósł tegoż zespołu polskiego nad równie młodym zespołem Szkocji: zwyciężył ciężej, chociaż spodziewano się, że poziom meczu będzie wyższy. Szkoci okazali się zespołem mało doświadczonym, a ponadto nie bez wpływu na ich formę było również kilkudniowe wędrowanie po lotniskach Amsterdamu i Kopenhagi. Debiutanci w zespole polskim spełnili swoje zadanie polewocześnie. Na dobrą sprawę tylko Hoffman w walce musiał zasłużyć na wyróżnienie. Horodecki sprawa-

dzie wygrał walkę, ale bokswał bardzo jednostojnie i zainkasował za dużo ciosów od silnego fizycznie, ale prymitywnego Woodhouse. Również Siodła, który niewątpliwie zapowiadał się na niezłego pięściarza, obecnie nie wiele jeszcze umie. Tylko w I rundzie Polak walczył z jakąś myślą. Atakował na zmianę dolne i górne partie, toteż rundę tę wygrał wyraźnie. W miarę upływu czasu przewaga Siodły zaczęła maleć. Końcowy zryw i postąpienie przeciwnika na deski w pierwszej rundzie miały decydujący wpływ na werdykt sędziowski. Okazało się, że Stańczykowski to na razie tylko materiał na boksera. Polak, obok silnego ciosu, posiada zbyt małą odporność na uderzenia. Słabo wypadł start Pietrzykowski, mimo wysokiej wygranej. W sumie, mimo wysokiej wygranej nad szkodnymi podrytą Szkotami, mecz nie wypadł nadzwyczajnie.

ZIELONA DROGA DLA DIATOMITU?



KIEROWCA nawet się nie zatrzymał, żeby spenetrować brzeg czy rzekę da się przejechać. Przerzucił tylko lewarek biegów, mocniej pociął nogą pedały gazu i samochód kołysząc się jak kaczka na kamieniach, rozbrzygzując wodę poszedł... San!... Największa z rzek Rzeszowszczyzny, 435-kilometrowa, niosąca rocznie około 5 miliardów metrów sześciu wody z Bieszczadów do Wisły. A dziś, Ramieniem ją dziecko przetruci, kot suchą łapą po skałach przejdzie, ryby z niej spływają do przybrzeżnych dołków, żeby przetrzeć jakoś okres suszy i plynizn.

Za Sanem leżą w ziemi bogactwa. Cztery osoby jadą je obejrzyć — chemik, geolog, ekonomista i reporter. Trzy pierwsze mówią, reporter słucha i notuje.

Chemik miał świętą rację, kiedy twierdził, że diatomit to po prostu taka szkiełka zbieranina: 80 proc. SiO₂, 10 proc. Al₂O₃, trochę wody, tlenków żelaza, tytanu itp. Jego ciężar gatunkowy wynosi 1,3...

Ekonomista, który wywoził, że 1 tona tego mineralu w postaci sproszkowanej na rynkach światowych kosztuje od 10 do 15 dolarów też się nie mylił. Gdybyśmy tak hurtem sprzedali — wylczył na poczekaniu — całe odkryte u nas zasoby diatomitu komuś kto chciałby go kupić, do skarbu państwa wpłynęłaby niebagatelna suma dolarów.

Wiedziałem więc co to jest diatomit, ile jest wart i ile go mamy. Nie wiedziałem jednak po jakiego diabła ten niepozorny lekki brunatnawo-żółty kamień jest komus, potrzebny i kto chciałby za jego tonę zapłacić aż 15 dolarów. Z pomocą przyszedł mi geolog. Śpiewał hymny pochwalne pod adresem diatomitu: do budowy nie ma lepszego materiału. Jest lekki, jego wytrzymałość dochodzi do 304 kg/cm², da się z niego formować elementy wielkopłytkowe lub bloki przystosowane do budowy ścian. Jeden gram diatomitu pochłania od 42 do 84 miligramów białku metylowego, a więc jest to materiał filtracyjny niezastąpiony w przemyśle chemicznym, farmaceutycznym i rafineryjnym. Dotąd go dla tych gałęzi przemysłu importujemy. A do kas ogniotrwałych, albo do wielkich pieców nam diatomit się nie przysłuży? Wytrzymałe przecież temperaturę od 1500 do 1600°C. Inne w takiej temperaturze przechodzą w stan płynny lub gazowy, a diatomit dalej trwa na straży całości kas i pie-

ców. Można go również stosować w górnictwie. Taki on już jest — wszędzie można go użyć.

Aha, jeszcze nie wiecie, gdzie ten wychwalany po tylekroć diatomit się znajduje. Ja wiem, bo byłem w miejscowości, gdzie zaczęto go kopać, oglądałem wydobycie z ziemi próbki tego mineralu, rozmawiałem z ludźmi, którzy w diatomicie widzą przyszłość okolic, w których on zalega. Biedna ta ziemia, ciężko przez wojnę doświadczona. Do dziś leczy krwawe rany wyniesione z pożogi wojennej. Nigdy się tu człowiekowi za dobrze nie żyło i dziś też nie ma on w tych okolicach lekkiego żywota.

Spójrzcie zresztą na mapę. Wśród zielonej płaszczyny lasów nad zakolami Sanu, między Sanokiem a Przemysłem niczym wysepki takie miejscowości, jak: Wara, Huta, Poręby, Leszczawka, Kuźmina. Samymi nazwami na pamięć puszczę bezmiernie przywodziące. To tu właśnie, na polach tych wsi znajdują się złoża diatomitu. Ciągna się płytko pod ziemią, wstęgą na 18 km długą i 200 m szeroką. Jej grubość dochodzi do 50 m. W sumie więc między Hutą Poręby a Kuźminą leżą olbrzymie złoża diatomitu. Zasoby diatomitu określono na podstawie badań przeprowadzonych przez mgr inż. Kotlarczyka z Katedry Kartografii Geologicznej AGH. Jego cenę znaleźć można w każdym międzynarodowym katalogu handlowym.

Cóż nam wobec tego pozostało? Rabać ten kamień, wydobywać go na wierzch, kruszyć, formować w bloki przystosowane do budownictwa i sprzedawać.

Łatwo powiedzieć — wywozić diatomit, wzbogacać skarb państwa. Ale jak? Diabło źle jest ten mineral usytuowany. Nie, nie pod ziemią, bo na to raczej narzekać nie można. Gorzej z jego usytuowaniem w terenie.

Radzę znów rzucić okiem na mapę. Poza linią kolejki wąskotorowej, która po zrobieniu wielu zakoli i przebieciu się przez dziesiątek tuneli, dociera do Dynowa, innej żelaznej drogi nie ma tu ani na lekarstwo (a i tę dynowską wąskotorówkę dzieli od złóż diatomitu 12-kilometrowa przestrzeń i San). Nadmiarem dobrych szlaków bitych też się okolice Kuźminy i Wary pochwalić nie mogą.

Czym wobec tego diatomit spod Leszczawki wywozić? Chłopskimi furmankami? Na taczakach? Samochodami, które z toną diatomitu godzinami musiałby wlec się do stacji kolejowej w Przemysłu? Dro-

gie to wszystko, nie gwarantujące ciągłości eksploatacji.

Inwestować, tak jak się to marzy niektórym, w budowę 12 km wąskotorowej linii kolejowej z Dynowa przez Warę, do wsi Huta Poręby i w dalszej perspektywie przebudowywać to wszystko na linię normalnotorową z przedłużeniem jej przez Brzozów do Sanoka. Z pewnością kiedyś to trzeba będzie zrobić, ale czy w tej chwili względy ekonomiczne nakazują właśnie takie rozwiązanie sprawy? Czy dysponujemy środkami, które pozwolą tym, którzy będą eksploatować diatomit, na dotarcie do jego pokładów? W gospodarce narodowej musi się ważyć wszystkie za i przeciw, jeśli chce się podjąć decyzje nakazujące w konsekwencji zaangażowanie maksymalnych środków idących w dziesiątki milionów złotych w przedsięwzięcie takie jak wydobywanie diatomitu.

Niecierpliwi gardłują — toż to jawna z tym granda. Parę lat temu go odkryto i raptem jeden dom z niego w podprzemysłowej Żurawicy postawiono, a na rynku krajowym i zagranicznym jak nie trafił tak trafić nie może. Na eksperymentach rzecz cała w zasadzie w tej chwili się kończy.

Rozumiem niecierpliwość i staram się zrozumieć niecierpliwość. Nie potępiam ich bynajmniej, bo chwilami samemu mnie się wydaje, iż ten rzeszowski diatomit — mate-

riał doskonały, przewyższający swą jakością diatomit eksploatowany w USA, przypomina swymi perypetiami losy podrzuczonego dziecka. Wiadomo, że jest, że wart, że komuś by się przydał, ale nie wiadomo co z nim w tej chwili zrobić i lepiej by dla niego było gdyby był pokazal się na tym świecie o parę lat później, np. po zakończeniu grubszych inwestycji w siarce, Bieszczadach i Solinie.

Nie postuluje bynajmniej tak modnego dziś w publicystyce pojęcia zielona droga dla diatomitu, bo przed rozważaniem wszystkich pro i contra nie ma sensu takiego hasła wysuwać. Jedno jednak rad widziałbym — umieszczenie np. sprawy diatomitu na porządku dziennym sesji WRN. Nie zaszkodziłoby to nikomu ani mineralowi, tak przydatnemu w budownictwie, chemii i do celów izolacji termicznej, ani też naszej gospodarce narodowej, nie narzekającej bynajmniej na nadmiar dewiz oraz tanich materiałów budowlanych.

Wracamy zza rzeki. Znów przejeżdżamy, znów nikniemy zakurzoną drogą, znów mijamy zaniedbane opłotki podgynowskich wsi, każdy z nas zadaje sobie pytanie — jaka przyszłość je czeka? Chemik, ekonomista i geolog odpowiadają: sokoro tu zacznie kopać się diatomit...

...Reporter tylko „maluje”.

(zk)

Stały rozwój współzawodnictwa w Hucie Stalowa Wola

W tym miesiącu podsumowano i oceniono wyniki współzawodnictwa pracy w Hucie Stalowa Wola w III kwartale br. Współzawodniczy tu między sobą 26 wydziałów, 236 brygad i 1936 pracowników.

We współzawodnictwie międzywydziałowym w zakładzie hutniczym przyznano 1 miejsce wydziałowi HPM (matrycownia), dalsze miejsca zajęły: wydział HRW (remontowy) i HKS (kuźnia). Ponadto wyróżniono za dobre wyniki ekonomiczno - produkcyjne wydziały HFS (sprężynownia) i HPS (prasownia blach).

W zakładzie mechanicznym zwyciężył wydział M-1, dalsze miejsca zajęły wydziały M-6 i M-5. Za dobre wyniki ekonomiczno - produkcyjne wyróżniono tu wydział M-7. We współzawodnictwie brygadowym, w każdym wydziale i w poszczególnych specjalnościach przyznano pierwsze miejsca aż 43 brygadam. Indywidualnie wyróżniono 167 pracowników.

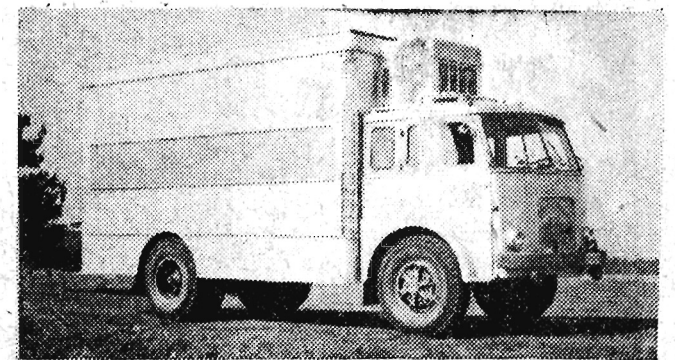
Uroczyste wręczenie sztan darów przechodnich, dyplomów i nagród pieniężnych odbyło się ostatnio w Zakładowym Domu Kultury. (z. fl.)

WSK w Mielcu rozpoczyna produkcję samochodów — chłodzi

Konstruktorzy mieleckiej WSK często zaskakują miliony niespodziankami. Nie tak dawno przekazano kolejce linowej w Zakopanem najwyższej jakości wagoniki, a tu nowa wiadomość. Prototyp samochodu — chłodzi, wykonany w przedsiębiorstwie,

przechodzi próby z wynikiem pozytywnym. Mało tego, eksperci wyrażają się z uznaniem o jego jakości i twierdzą, że w niczym nie ustępuje zagranicznym tego typu.

Jak doszło do wykonania prototypu — chłodzi, wyko-



Samochód - chłodzi „Zuk-Mielec”.

Dłużej nie wolno czekać

Trudno wprost uwierzyć, ale sprawa ta „załatwiana” jest na różnych szczeblach już od trzech lat. Teczki, pęcznieją od urzędowych papierków. Jednak — jak dotąd — właściwie nic nie wskazuje na to, by w najbliższej przyszłości miało się coś zmienić. A przecież sytuacja ta nie jest bez wyjścia...

Długi, ciemny korytarz na parterze budynku Powiatowej Rady Narodowej przy ul. Świerczewskiego w Rzeszowie zawsze jest pełny ludzi. Mieści się tu Obwodowa Przychodnia Zdrowia. Ciasnota potworna. W tych samych pokoi-kach urzędują — oczywiście nie o tej samej porze — lekarze różnych specjalności. Zresztą, mimo to, pokoiów tych brakuje. Nie ma gdzie zainstalować aparatu rentgenowskiego, i pacjentów trzeba kierować na prześwietlenia do stale przeciążonych miejskich przychodni. Szczególne kłopoty wynikają w okresach nasowych prześwietleń porbowych i dzieci szkolnych. Nie ma też gdzie urzędzić przychodni przeciwalkoholowej. Najgorzej jednak, że w tym samym wąskim korytarzu (bez dopływu światła dziennego) zmuszeni są czekać w kolejce wszyscy pacjenci, bez względu na chorobę i wiek. Zachodzi obawa infekcji zdrowych pacjentów przychodzących tu tylko po drobną poradę lub na okresowe badania. Każdy musi się zgodzić z tym, że obecne pomieszczenia Obwodowej Przychodni Zdrowia przy ul. Świerczewskiego w Rzeszowie pod względem funkcjonalnym nie odpowiadają wymogom lokali służby zdrowia.

Tak dalej być nie może!

Idealnym „załatwieniem” tej sprawy byłoby przeniesienie Przychodni do nowych, specjalnie do tego celu przystosowanych pomieszczeń. W przyszłości chyba i na to przyjdzie ko-

lej. Ale w tej chwili jest to raczej koncepcja błądząca w sferach fantazji. Jednak bodaj połowiczne wyjście z tego impasu musi się znaleźć. Może nim być rozszerzenie obecnej powierzchni użytkowej Przychodni.

Tego rodzaju koncepcja jest realna. W tym samym budynku — również na parterze, ale po drugiej stronie korytarza — mieszczą się biura WPHS. Znaleźnieniu kilku zastępczych pomieszczeń dla tej instytucji, w dużym stopniu rozładowałoby obecne trudności lokalowe Przychodni. Jeszcze bardziej prostą sprawą jest przekazanie dla Przychodni — znajdujących się również na parterze tego budynku — pomieszczeń zajmowanych obecnie przez Archiwum Wydziału Finansowego WRN. Pomieszczenia te mają osobne wejście frontowe od ul. Świerczewskiego, co pozwoliłoby na odizolowanie części pacjentów przez zorganizowanie osobnej poczekalni i gabinetów specjalistycznych. Nie wolno dopuścić do tego, aby nadal „bawiono się” w wielomiesięczne dyskusje na temat bezspornej celowości przeprowadzenia tych zmian. Zdrowie ludzi pracy jest najważniejsze. Nie wolno go ryzykować kosztem pozó-kłych akt dokumentacyjnych. Archiwum nie musi zajmować parterowych pomieszczeń. Gdyby nawet początkowo były trudności ze znalezieniem zastępczych pomieszczeń biurowych dla WPHS, to w każ-

dym razie same tylko dobre chęci muszą starczyć do szybkiego znalezienia nowych pomieszczeń na Archiwum Wydziału Finansowego WRN. I jeszcze jedna sprawa. Administracja lub kierownictwo przychodni nie muszą znajdować się na parterze. Można śmiało przenieść je na drugie piętro tego samego budynku do pomieszczeń zajmowanych obecnie przez jednego z pracowników WRN.

Sprawa ta nadaje się do osobnego omówienia i wykania braku konsekwencji w pewnych decyzjach administracyjnych WRN. Mijają właśnie dwa lata od chwili, gdy Prezydium WRN przeforsowując niesłuszną decyzję odebrania pokoju Powiatowej Radzie Narodowej w Rzeszowie na rzecz Okręgowej Komisji Arbitrażowej, wydało decyzję o jednoczesnym zwolnieniu pomieszczeń w budynku PRN, zajmowanych na cele mieszkalne przez wspomnianego pracownika WRN. Dwa lata minęły, ale decyzja nadal pozostała na papierze. Najwyższy czas, aby wreszcie przypomnieć sobie i o tej sprawie!

Sprawa warunków lokalowych Obwodowej Przychodni Zdrowia PRN w Rzeszowie musi zainteresować się wreszcie czynniki wojewódzkie. Nie można dopuścić do tego, aby nadal tracono czas na nie nadejść wymianę urzędowych papierków. Interes 120 tysięcy ludzi korzystających z tej przychodni w okresie roku — wymaga wydania natychmiastowych i konkretnych decyzji.

Czekamy na to i o podjętych decyzjach zobowiązujemy się, powiadomić naszych czytelników.

R. STACHNIK

Kiedy „Centrala Mięsa” złożyła zamówienie na wykonanie prototypu samochodu — chłodzi, z energią zabrano się do konstrukcji. Biuro Projektów w Warszawie opracowało dokumentację, którą szybko przekazano do realizacji. Obecnie prototyp samochodu — chłodzi jest już gotowy. Chłodzi jest na podwoziu samochodu ciężarowego „Zuk”, produkowanego w naszym kraju. Zmieniono tylko przednie podwozie i kabinę kierowcy oraz zainstalowano komorę chłodniczą. Jest to wóz przeznaczony do przewożenia towarów na duże odległości.

Całkowita nośność — 6 ton, objętość komory — 22 m sześciu, powierzchnia ładownia — 10,5 m kwadr. Można przewozić w nim towar zawieszony na hakach lub złożony w paczkach. Należy dodać, że tego rodzaju samochody nie były dotychczas produkowane w naszym kraju. Wyróżniają się wyjątkowo wyglądem estetycznym i jakością, taką też opinię uzyskano na wystawie w Warszawie i w Ministerstwie. Prototyp wykonano w rekordowo krótkim czasie, w ciągu 2,5 miesiąca. Do 1965 r. wykona się 450 sztuk takich samochodów — chłodzi. Już w roku przyszłym przedsiębiorstwo dostarczy 75 samochodów — chłodzi z napędem „Zuk” - Mielec. (z. u.)

W Machowie zmagazynowano już fosforyty

Równocześnie z intensywnymi pracami przy rozruchu urządzeń fabryki superfosfatu, w kombinacie chemicznym w Machowie przygotowuje się pierwszy „wsad” dla uruchomienia produkcji tego zakładu. W tych dniach przybyło tu kilkanaście wagonów z ładunkiem 400 ton marokańskich fosforytów. Posłużą one do rozruchu technologicznego fabryki superfosfatu. (z. fl.)



Przedstawiamy kukielki z teatrzyku „Baj Sanocki”. Zespół ten istnieje przy Powiatowym Domu Kultury w Sanoku. CAF — fot. Olszewski

Konkurs — plebiscyt z okazji Dni Filmu Radzieckiego

Na liczne prośby czytelników, powtarzamy dziś jeszcze raz warunki konkursu-plebiscytu filmowego z okazji Dni Filmu Radzieckiego. Oto zadania konkursowe:

ca. Prosimy o podanie jego tytułu.
3. Ta szalona miła komedia o nocy sylwestrowej miała u nas ogromne powodzenie. Dużą popularność zdobył ten film. Prosimy o podanie jego tytułu.

ki zyskał sobie duże uznanie rolę w wyświetlanym i u nas filmie, zrealizowanym według znanej powieści B. Polewoja. Paweł Kadocznikow, bo o nim mowa, gra w nim

kurs DFR, pod adresem: Centrala Wynajmu Filmów, Rzeszów, ul. Rejtana 4.
Ostateczny termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 15 grudnia 1961 r.

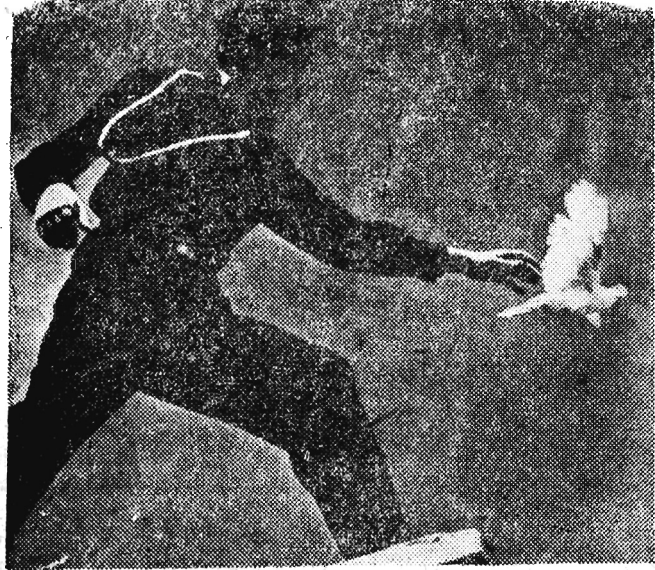
Nagrody przewidziane dla uczestników konkursu:
— Projektor filmowy 8 mm
— Aparat fotograficzny Fenix II — Aparat radiowy — Zegar kredensowy — Bu-



— 1 —

1. Film ten należy do czołowych pozycji klasyki radzieckiej, a reżyserem jego jest jeden z największych twórców filmowych w histo-

ria kinematografii światowej Sergiusz Eisenstein. Jaki to film?
Dla ułatwienia odpowiedzi możemy dodać, że recenzenci „Krytyk” często porównywali z nim film Forda.



— 2 —

2. Twórcą tego obrazu jest reżyser młodego pokolenia J. Segel, którego filmowy „Dom, w którym żyjemy” oraz „Gdy umilkły działa” doskonale pamiętają nasi kinomani. Nowy utwór Segela wyświetlany w czasie Dni Filmu Radzieckiego z pewnością także zdobędzie ich ser-



— 4 —

4. Popularny aktor radziecki zyskał sobie duże uznanie rolę w wyświetlanym i u nas filmie, zrealizowanym według znanej powieści B. Polewoja. Paweł Kadocznikow, bo o nim mowa, gra w nim

rolę bohatera lotnika, który mimo utraty nóg, dzięki ogromnemu wysiłkowi woli i hartowi ducha, powraca do lotnictwa. Jaki jest tytuł tego filmu? Jak brzmi nazwisko lotnika?

5. A. Szengelaja, to jedna z najlepiej zapowiadających się młodych aktorek radzieckich. W czasie „Dni” zobaczymy ją w dwu nowych filmach. Prosimy o podanie tytułu jednego z nich, a mianowicie — komedii.

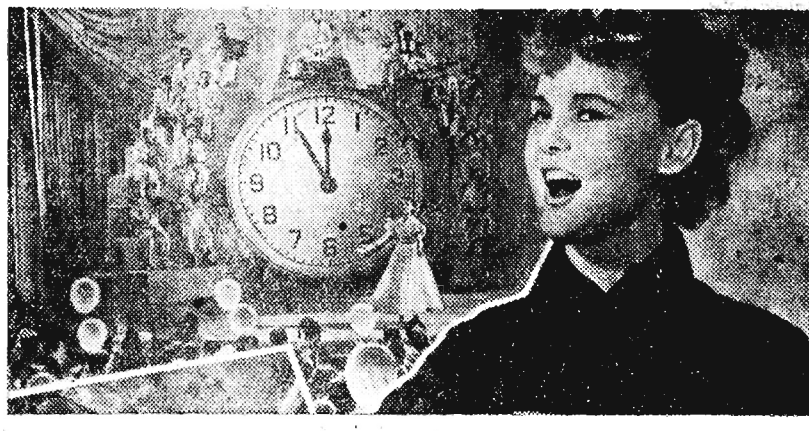
6. Ten niezwykle zdolny reżyser zrealizował zaledwie trzy filmy, a już zaliczany jest do światowej czołówki twórców filmowych. Dwa jego filmy, które wznowione zostaną w czasie „DFR” triumfalnie obeszły ekrany kin w wielu krajach. Trzeci wraz z filmem japońskim uzyskał główną nagrodę na tegorocznym festiwalu filmowym w Moskwie.

Jaki to film? Jak brzmi nazwisko reżysera?

PYTAŃIA PLEBISCYTOWE:

- 1. Który z wyświetlanych filmów radzieckich uważasz za najlepszy?
- 2. Jaki film radziecki spośród niewyświetlanych w w czasie „Dni Filmu Radzieckiego” chciałbyś zobaczyć jeszcze raz? Wśród uczestników konkursu, którzy odpowiedzą trafnie na co najmniej 4 pytania, zostaną rozdane nagrody, których listę podajemy.

Rozwiązanie wraz z kuponem należy nadsyłać w kopercie z dopiskiem: — Kon-



— 3 —



— 5 —



— 6 —

Kupon konkursowy
„NOWIN RZESZOWSKICH” upoważniający do udziału w Konkursie DFR pt. „Czy znasz film radziecki?”

Wyciąć i przesłać wraz z rozwiązaniem pod adresem: CWF w Rzeszowie.

dzik — Zegarek ręczny — Wazon kryształowy — Tęczka aktówka — Koszula popelinowa — 5 rocznych prenumerat „Nowin Rzeszowskich” — Książki o tematyce filmowej — 20 fotosów filmowych — oto nagrody, jakie czekają na zwycięzców konkursu - plebiscytu filmowego z okazji Dni Filmu Radzieckiego.

Wojsko i społeczeństwo wybudują wspólnie most na Sanie

W przyszłym roku mieszkańcy okolicy Stalowej Woli otrzymają nareszcie upragniony most na Sanie. Powstanie on w miejscu obecnego przevozu. Nie będzie to jak projektowano przed paru laty kładka, lecz most stalowy. Budować go będzie jednostka sapercka wojsk inżynierskich przy współudziale miejscowego społeczeństwa i zakładów pracy.

Koszt budowy mostu wynie sie około 7 mln zł, zaś łącznie z drogą dojazdową około 13 milionów złotych. Chociaż nie podjęto jeszcze prac przygotowawczych, mieszkańcy wiosek leżących w pobliżu Stalowej Woli podejmują czynności społeczne. W Pławie, tamtejsi rolnicy zobowiązali się przetracać po 2 dniowo „konnie” i 5 „pieszych”, a w Pyszniczy zadeklarowano na budowę mostu 100 m sześc. drzewa. (z. fl.)

Przy pół Moim ideałem jest Edith Piaf

JEDNA z najbardziej popularnych audycji muzycznych Polskiego Radia jest niewątpliwie „Rewia piosenek” — pisząc słowami autora audycji; jedynej niepowtarzalnej, rewelacyjnej — Lucjana Kydryńskiego! Otóż ten popularny „proszę państwa” — Pan Lucjan, odwiedził nasze miasto. Spotykamy się z nim w „Kosmosie”. Na stoliku kładziemy mikrofon, włączamy magnetofon i utralamy naszą rozmowę na taśmie;

— Czy był Pan już kiedyś w Rzeszowie?

Jestem tutaj po raz pierwszy. To bardzo przyjemne miasto. Poza tym podoba mi się kawiarnia „Kosmos”. tylko, że kelnerki obsługują gości w takich brzydkich fartuszkach...

„Proszę kilka słów o sobie. Jak to się stało, iż został Pan autorem „Rewii piosenek”?

— Zaczęłam od pisania recenzji muzycznych w prasie krakowskiej. Później zapropowowali mi w radio opracowanie audycji typu muzycznego. Zaczęłam robić „Magazyn muzyczny”. To jest pierwsza audycja, którą do tej pory realizuje w programie ogólnopolskim. Następnie dopiero zaproponowano mi robienie audycji pioseniarskiej, chociaż początkowo nie bardzo sam się w tym orientowałam i dopiero z konieczności zaczęłam się tym bliżej interesować. Ta audycja stała się bardzo popularna, niż pierwsza. I tutaj ciężka praca. Początkowo twierdziłam w radio, że nie nadaję się do prowadzenia rewii, bo nie mam dykcji. W końcu jednak „przeciwnicy” mojego głosu pozwolili, żebym zasiadła przed mikrofonem...

— I od tego czasu zasłucha Pan co tydzień... Wobec tego w jaki sposób powstaje ta audycja?

— Najpierw dobieram nagrania, albo z własnej płytki, albo z taśm radiowych. Potem piszę tekst. Ten tekst musi być dwa tygodnie przed audycją złożony w radio, praktycznie odbywa się to na jakiś tydzień przed nagraniem. W piątek, zawsze przed niedzielą, nagrywam nową audycję. Kiedy jednak zmuszony jestem wyjechać na dłuższy w Krakowa — audycje nagrywam wcześniej i z konieczności nie są one tak aktualne.

— Skąd Pan czerpie materiał nagraniowy?

wcale, że stałeś się Bogiem. Mówią, że tylko móż ludzki zdolny jest wytworzyć środki, przy pomocy których człowiek osiąga szybkość wyższą, niż jego własna. Co nieprawda. Czy wiesz, gnieźdząca się w piórach orla, nie przewyższa samą siebie w szybkości?”

— Jak to się panu przydarzyło? — zapytał trener.
— Wszystko przez ten przeklęty protektor! Zarzuciło mnie na wirażu i auto, zaczepiwszy o jakieś małe drzewko powlokło je za sobą. Uderzyłem się o kierownicę. Cholerny pech.

— To jeszcze nic. Dobrze, że hamulce, motor i sterowanie nie poszły w diabły. Giuseppe jest cały. Jeszcze nie jeden odpadnie z turnieju! Przecież wysiłek jeszcze się nie skończył.

Clerfayt siedział nieporuszony, ze wzrokiem utkwionym w części metalowej, zdjętej przez mechaników z wozu. „Jestem już stary — myślał — nie nadaje się. Lecz cóż w ogóle potrafię zrobić, prócz tego?”

— Jest, leci! — wrzasnął trener, podniósłszy do oczu lornetkę — Grzmot i błyskawica! Tam, leci, ten diabelski syn!

Lecz już nie nadrobi. Za dużo straciliśmy.
— Kto z naszych jeszcze nie odpadł?
— Weber. Jest na piątym miejscu.

Torriani przemknął obok. Machnął ręką i znikł. Trener nagle zaczął tańczyć.

Duval wycofał się! Torriani zaś zarobił już cztery minuty! Cztery minuty! Matko Boska, miej go w swojej opiece!

Wydawało się, że teraz zacznie się modlić. Torriani nadbrał na każdym okrążeniu.

— Pomyśl tylko, na tej rozklekotanej dryndzie! — wrzeszczał trener. — Gotów jestem go wycofać. Złotko moje! Jedzie ze średnią szybkością prawie dziewięćdziesięciu kilometrów na godzinę! Rekord, jak na taką drogę!

Z każdym okrążeniem Torriani nadbrał straty. I chociaż Clerfayt nie chciał mu zazdrościć, owdlała nim gorycz. Szesnastcie lat różnicy robiło swoje. Co prawda, nie zawsze tak było. Caracciola mając złamane biodro, czując nieudolny ból, przeczłonił znacznie młodszych od siebie zawodników-rekordzistów; Nuvoletti i Land pokazali po wojnie klasę. Jak gdyby stali się młodszymi o lat dziesięć. Ale nadchodzi czas, gdy każdy zawodnik musi ustąpić miejsca innym i Clerfayt wiedział, że nie pociągnie już długo. W tym tkwiła tragedia sportowca. Jeżeli nie umrzysz w odpowiednim czasie, będziesz klepał największą biedę.

— Valentemu zatarł się silnik! Monti został w tyle. Znajdujemy się teraz na trzecim i czwartym miejscu! — krzyczał trener. — Jeżeli Torrianiemu przytrafi się cokolwiek, czy będzie pan mógł go zmienić?

Clerfayt zauważył wahanie w ruchomym w jego kierunku spojrzeniu trenera. „Na razie jeszcze pytają mnie — pomyślał. — Ale już wkrótce przestaną”.

— Niech jeździ Torriani, dopóki może — powiedział. Trener skinął głową.

— Brać wiraże z chorym ramieniem — to samobójstwo — rzekł.

— Musiałbym zmniejszyć szybkość.

— Święta Matko Boska! — modlił się trener. — Uczyń tak, by Torrianiemu nie zacięły się hamulce. Miej w swojej opiece Webera i Torrianiego! Niech Bordoniemu pęknie bak!

Podczas każdego wyścigu trener stawał się nagle niezwykle pobożnym; wystarczyło jednak, by wysiłek się kończył, gdy znowu zaczynał miotać błuzniertwami.

Przed ostatnim wirażem wóz Torrianiego nagle stanął. Torriani całym tułowiem leżał na kierownicy.

czarnej z L. Kydryńskim

— Gdy jadę gdzieś za granicę, to po prostu kupuję płytę. Wyjeżdżam przeciętnie dwa razy w roku, i wówczas kiedy wracam — audycje są szczególnie aktualne. Przez tego znajomi też często coś mi nowego przywożą.

— Jak duża jest Pana prywatna płytoteka?

— Nie jest duża. Jakies 120 płyt. Ale są to naprawdę same dobre nagrania.

— Jaki jest Pana bardzo osobisty ideał piosenkarcki?

— Ja zawsze miałem i na dół mam swój ideał — Edith Piaf, którą staram się lansować w swojej audycji i uważam, że jest najlepszą piosenkarką.

— Słuchając „Rewit piosenek” uważali, raczej, że ideałem tym jest Eartha Kitt?

— Eartha Kitt jest bardzo efektywna i jako piosenkarzka i jako — niewątpliwie — kobieta. Nie widziałem jej jednak na żywo i może bym się rozczarował...

— A Edith Piaf?

— Widziałem ją na koncercie w Sztokholmie. Bardzo mi się podobała, nie tylko z powodu, że z talentu.

— Co może Pan powiedzieć o naszym krajowym „rynku piosenkarckim”?

— Uważam, że najlepszy mi polskimi piosenkarkami są: Irena Santor i Stawa Przybylska oraz do niedawna jeszcze Ludmila Jakubczak, której wyróżniłem kiedyś wielki talent. Niestety — skończyło się tragicznie. Pozostały nam tylko jej nagrania.

— A polscy piosenkarze?

— Wolę nie wyrażać swego zdania na ten temat.

— Jaka jest Pana najbardziej ulubiona piosenka zagraniczna i polska?

— Z zagranicznych już od dawna „Człowiek, którego kocham” — Gershwina, a z polskich piosenka z filmu „Pożegnania”.

— Zbliża się Nowy Rok. Założmy, że wybiera się Pan na bal sylwestrowy. Przy jakiej orkiestrze i piosenkarce chciałby się Pan bawić?

— Widzi pan... w Warszawie na balu w sali koncertowej ma śpiewać Birthe Wilke. Ma ją sprowadzić do Polski Pagart. Ona chyba będzie najlepsza. A orkiestra... Czy ja wiem? Chyba Matuszkiewicz, którą bar-

do lubię. Z polskich piosenkarzek do tańca? Chyba Hanna Rek. Poza tym podoba mi się zespół Wicharego.

— W „Rewit piosenek” wciąż wygłasza Pan dewizę: „Wszystkie listy czytamy — nigdy nie odpisujemy! Czy rzeczywiście?”

— Tak, naprawdę czytamy. Wszystkie!

— Dużo ich przychodzi?

— Jakies 40—50 w tygodniu...

— Czy to są listy ciekawe?

— 75 proc. to są prośby o nadanie takich czy innych piosenek... To są dla mnie mało ciekawe listy. Ale jakies 25 proc. jest rzeczowych i rzeczowymi uwagami. Te są interesujące.

Dla Kydryńskich
„Nowa Brama”
„Wszystkie listy czytamy”
„Rewit piosenek”
„Słuchając piosenek”
„Edith Piaf”

— O jakie piosenki ludzie proszą?

— O takie, które właściwie nie bardzo już chcą nadebrać, bo są szalenie popularne. Np. „Come prima”, „Dajana” i in.

— Czy otrzymuje Pan listy z województwa rzeszowskiego?

— Owszem. Nie pamiętam w tej chwili jakichś konkretnych przykładów, ale wiem, że z Rzeszowa otrzymujemy stosunkowo dużo listów. Naprawdę wszystkie czytamy, ale nie odpisujemy.

— No i na zakończenie naszej rozmowy kilka słów o sobie, ale już teraz prywatnie?

— Cóż? Mieszkam w Krakowie. Żonaty. Bezdzietny. Jestem na etacie w „Przekroju”. Współpracuję z radiem, „Dziennikiem Polskim” i „Pagartem”, dotychczas wydałem drukiem trzy książki „Wiolinem i basem”, „Wierzę piosence” i „Znajomi z płyty”. W przygotowaniu znajduje się „Przewodnik operetkowy” i książka o G. Gershwynie.

— No, a teraz napijmy się kawy...

— Chętnie...

Rozmawiał: J. WOŹNIAK

SAMOCHÓD osobowy marki „Skoda” — 1.100 dwudrzwiowy — przedam. Rzeszów, Kr. August 7. G-1792/1

GOSPODARSTWO 16 ha z zabudowaniami dobrze utrzymanymi — sprzedam natychmiast z powodu choroby właściciela. Antoni Szymbas, Szeroki Kamień, p-ta Plechcin, pow. Szubin. Pg-1871/1

„DKWF”-7 stan dobry — sprzedam (zeszłego lata). Zdzisław Tuszyński Dębica, Partyzantów 34. Pg-1867/1

DOM z dużym ogrodem i polem ornym koło domu, ziemia dobra. Ośma przystępna, sprzedam natychmiast. Informacje: m. miejscowy Władysław Ulian, gromada Rogi nr 42, p-ta Miejsce Piastowe, pow. Krośno n/Wisłokiem. Pg-1864/1

DOM z ogrodem w Jarosławiu ul. Przygodzie 15 — do sprzedania. Wiadomość: Jarosław, ul. Cementarna 4. G-1791/1

ZGUBY

PANEK Krzysztof zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO — Łańcut, księżeczkę wojskową wydaną przez WKR — Łańcut, legitymację, zniżkową PKP nr 2442 wydaną przez Okręgowy Zarząd Lasów Państw. w Przemyślu. G-1798/1

PREZYDIUM Gromadzkiej Rady Narodowej w Lipnicy Dolnej ogłasza zgubę pieczęci okręgowej z godłem Państwa z napisem: Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Lipnicy Dolnej. Pg-1868/1

SŁĘZAK Ewa zgubiła akt nadania ziemi w dniu 20 lipca 1934 r. wydany przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Jarosławiu. Pg-1870/1

BIEDERMAN Kazimierz zgubił w Sanoku i wrześniu dowód rejestracyjny nr BE-4293 motocykla SHL-128 wydaną w Koźlu. Pg-1869/1

KUC Roman zgubił dowód osobisty wydany przez MO — Jarosław oraz portfel z gotówką. Pg-1869/1

WOCHOWSKI Bohdan zgubił legitymację szkolną wydaną przez Państwową Szkołę Architektury w Rzeszowie oraz zaświadczenie pierwszej rejestracji wojskowej wydaną przez WKR — Plock. Pg-1866/1

ZGUBIONO teczkę skórzaną brązową z kopiami rachunków oraz innymi dokumentami. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Jan Winiarski, Krośnice, Wyżne 579. Pg-1862/1

WOLFOWI Władysławowi uległa zniszczeniu Karta Rzemieślnicza tom. III pos. 23/61 wydana przez Wydział Handlu i Przemysłu — Rzeszów oraz książeczka ubezpieczeniowa seria „O” nr 11984 wydana przez Rzem. Spółdz. Pracy Zegarmistrzów i Złotników w Rzeszowie. G-1792/1

TRZCIŃSKI Roman zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Dębce. G-1790/1

STYKOWSKI Henryk zgubił legitymację ubezpieczeniową nr „A” 126016 wydaną przez Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. G-1793/1

BIAŁEK Anna zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Wiercanach. G-1794/1

UWAGA SŁUŻBA DROGOWA!

Zbliża się sezon zimowy!

Wytwórnia Urządzeń Komunalnych oferuje:

piaskarki zawieszane, pługi do zgarniania śniegu i inny sprzęt

Wyroby „WUKO” służą do zapewnienia bezpiecznego ruchu w miastach.

Ponadto „WUKO” produkuje:

1. Tabor i sprzęt do czyszczenia miast
2. Sprzęt i narzędzia dla eksploatacji sieci kanalizacyjnej
3. Sprzęt silnikowy dla zieleni miejskiej.

Bliższych informacji udzielamy telefonicznie i korespondencyjnie. Na żądanie wysyłamy prospekty i opisy techniczne.

WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH

„WUKO”

Łódź, ul. Okopowa 70/106 tel. 584-71

Oddział: Wschowa, woj. Zielona Góra ul. Przemysłowa 1 tel. 215

ZBIÓRKA SUROWCÓW WTORNYCH PRZYNOSI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU I GOSPODARCE NARODOWEJ

Zapoznajcie się z poniższym cennikiem!

	cena za 1 kilogram	
	kolumna I	kolumna II
	zł.	zł.
MAKULATURA MIESZANA	0,20	0,50
DZIENNIKI, CZASOPISMA, KSIĄŻKI, ZESZYTY i AKTA ARCHIWALNE	0,50	1,00
WORKI PG CEMENCIE, PĄSZACH i ART. SPOŻYWCZYCH	0,50	1,00
DZIANINA WELNIANA i PÓLWELNIANA	18,00	21,50
SZMATY WELNIANE i PÓLWELNIANE	2,50	3,50
SZMATY LNIANE i KONOPNE	4,00	5,20
SZMATY BAWELNIANE	1,20	2,00

Uwaga: W kolumnie podano ceny płacone przez zbieraczy wędrownych i umiejscowionych, a w kolumnie II ceny płacone w zbiorach.

ZA MAKULATURĘ WSZYSTKIE PUNKTY SKUPU PŁACĄ CENĘ w/g KOLUMNY II.

Skup surowców wtórnych prowadzą i udzielają szczegółowych informacji: Wojewódzkie Zbiornice Przemysłowych Surowców Wtórnych i ich oddziały powiatowe, branżowe spółdzielnie pracy oraz wszystkie Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

STARY PAPIER i SZMATY NIE DO PIECA ANI NA SMIETNIK, LECZ DO ZBIORNICY! K-2232/1

JĘDRZEJSKIEJ Halinie skradziono legitymację zniżkową wydaną przez Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Ustrzykach Dolnych. Pg-1861/1

Unieważnia się

zgubioną pieczętkę z napisem: MHD Artykuły Spożywcze w Mielcu kiosk nr 8. K-2248/1

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Rzeszów, Aleja Bieruta 1

przyjmuje do szlifowania wały korbowe silników

pojazdów mechanicznych następujących marek:

- 1) „STAR” 20/21
- 2) M-20 „WARSZAWA”
- 3) „LUBLIN”—51
- 4) „ZIS”—585

Zamówienia przyjmuje Dział Techniczny. K-2251/2

Rzeszowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 17a

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę lodu dla browaru Zaczernie — 1.800 m³ i dla browaru Strzyżów — 1.200 m³.

Termin składania ofert do dnia 18 grudnia 1961 r. w biurze dyrekcji. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 grudnia 1961 r. o godz. 12.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2232/2

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tarnobrzegu

OGŁASZA PRZETARG

na remont bieżący instalacji elektrycznej w bazie magazynowej przy ul. Sienkiewicza 189.

Kosztorys urzędowy do wglądu w Dziale Administracyjno-Gospodarczym.

Bliższych informacji udzieli Zarząd PZGS „SCH”.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 4 grudnia 1961 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 grudnia 1961 r. o godz. 9 w biurze PZGS „SCH”.

Zarząd PZGS „SCH” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2253/1

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

POKOJ z kuchnią w Przemyślu zamieniam na podobne we Wrocławiu. Oferty pisemne: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-1795/1

PRACA

POMOC domową przyjmę natychmiast. Rzeszów, ul. Grunwaldzka 8, mieszkanie 1. G-1799/1

RÓZNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię BIURO MATRYMONIALNE „SYRENKA”. Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 matrymonialnych ofert, informacje. K-2117/15

GARBUJE, farbuję, uszlachetniam batanie i wszystkie skóry futerkowe. Zygfryd Kopańczewski Słupca Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). K-2026/12

NAUKA

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Rzeszowie ogłasza wpis na kwalifikacyjny kurs spawania elektrycznego i gazowego, który rozpoczyna się 1 grudnia br. Zapisy przyjmuje sekretariat, ulica Obronców Stalingradu, 45, tel. 38-61. K-3226/2

SPRZEDAŻ

GRUBOCIOWKĘ z wyrówniarką wraz z tarczówką wiertarką i frezarką sprzedam Stanisław Bobrowski zam. Poręby p-ta Jedlicze, pow. Krośno. Pg-1866/3

KOMPLET sybinalni w kolorze ciemnym o wysokim polsku — okazjnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Baldachówka 12 m. 7. G-1797/1

KONKURS-PLEBIJCYT NOWIN RZESZOWSKICH I TEMPA

KUPON

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko

Adres

Czytaj

„Za Wolność i Lud”

Jeśli interesują Cię

- WSPOMNIENIA I RELACJE Z DZIEJÓW WALKI Z OKUPANTEM HITLEROWSKIM W POLSCE;
- PUBLIKACJE NA TEMAT II WOJNY ŚWIATOWEJ;
- INFORMACJE Z FRONTU WALKI PRZECIW SIŁOM ODWETU W NRF;
- ARTYKUŁY I REPORTAŻE Z KRAJU I ZE ŚWIATA;

— czytaj pismo ZBoWiD — dwutygodnik

„Za Wolność i Lud”

Cena pojedynczego numeru — 1,50 zł. Prenumerata kwartalna — 9 zł, półroczna — 18 zł, roczna — 36 zł. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz placówki „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO nr 1-6-100020. Prenumeratę należy zamawiać do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. K-2237/1

Czystość i zdrowie

zawsze idą w parze

Dbaj o higienę osobistą

K-2238/5



Wtorek 28

listopada 1961 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosłara... Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 55

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Stępińskiego... Dabrowskiego 55

ODCZYTY

„Wiek w którym żyjemy”... Zestaw filmów oświatowych

KINA

APOLLO (ul. 3 Maja)... GOPLANA (Staromieście)... MEWA (ul. Dąbrowskiego)... PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego)... SWIT (ul. Langiewicza)... WDK (ul. Okrzei)... ZORZA (ul. 3 Maja)... UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji DWF

RADIO

PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.06... 8.00 12.05 15.00 17.00 20.30 21.00... 8.50 Korespondencja i zagranicy... 9.40 Dla przedszkoli... 10.00 Koncert muzyki operowej... 12.15 Rolniczy Kwadrans... 12.30 Radio-reklama... 12.45 Polskie tańce ludowe... 13.30 Z najpiękniejszych baletów... 14.20 Radiostacja harcerska... 14.45 Kwadrans walców... 15.10 Dla młodzieży szkolnej... 15.30 Radiowa skrzynka... 16.35 Koncert zyczeń... 17.05 Z życia Związku Radzieckiego... 18.35 Radio-reklama... 19.35 Koncert orkiestry PR... 20.25 Wiadomości sportowe... 22.00 Gra orkiestra taneczna PR

PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.39... 12.05 16.00 21.00 23.00... 9.00 Gra Polska Kapela... 10.00 Koncert Kameralny... 12.15 Wiązanka melodii... 13.45 Elektryczna sztafeta... 14.00 Rozrywki... 14.15 Publicystyka międzynarodowa... 15.10 Pieśni kompozytorów wrocławskich... 16.05 Utwory kompozytorów... 16.40 Reportaż literacki... 17.20 Radio-reklama... 17.35 Na warszawskiej fali... 18.00 Melodie srebrnego ekranu... 18.35 Uniwersytecki radiowy... 21.27 Kłopotliwa sportowa... 23.00 Rew. 3 orkiestra i zespołów tanecznych

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR 11.45 Audycja dla wsi... 16.30 „Czy są jakieś pytania”... 16.50 Wiadomości

Jak realizowane są postulaty wyborców

Mieszkańcy Rzeszowa zgłosili na spotkaniach przedwyborczych z kandydatami na radnych ogółem 462 wnioski i postulaty, dotyczące istotnych spraw oraz bolączek poszczególnych dzielnic. Specjalnie powołana komisja dokonała kwalifikacji całego materiału, a następnie skierowała do odpowiednich wydziałów Prezydium MRN w celu załatwienia. Warto więc pokrótce zapoznać naszych czytelników, a zarazem wyborców, co dzieje się obecnie z ich wnioskami.

Ogół dotychczas załatwiono ostatecznie 179 postulatów, w tym pozytywnie 127 oraz negatywnie 52. Do załatwienia więc, pozostało 283 wnioski (w tym 137 wymagających dłuższego czasu na realizację). Spośród załatwionych spraw należy wymienić m. in. dokończenie budowy drogi na Lisia Górze, poprawę nawierzchni ulic: Półkowej, Strzelniczej, Żółkiewskiego i Obrońców Stalingradu, Uzupełnienie również chodniki po obu stronach ulicy Obrońców Stalingradu, poprawiono nawierzchnię ulicy M. Buczka oraz drogę do stadionu sportowego „Resovia”. Uwzględniono też wniosek mieszkańców Osiedla WSK dotyczący lepszego zaopatrzenia sklepów. Miejska Komunikacja Samochodowa zrealizowała życzenie wyborców w sprawie przedłużenia kursowania samochodów na trasie „Kolo” do godz. 23. Poza tym wiele innych, drobnych bolączek zgłoszonych przez mieszkańców miasta zostało matychmiast załatwionych, przez

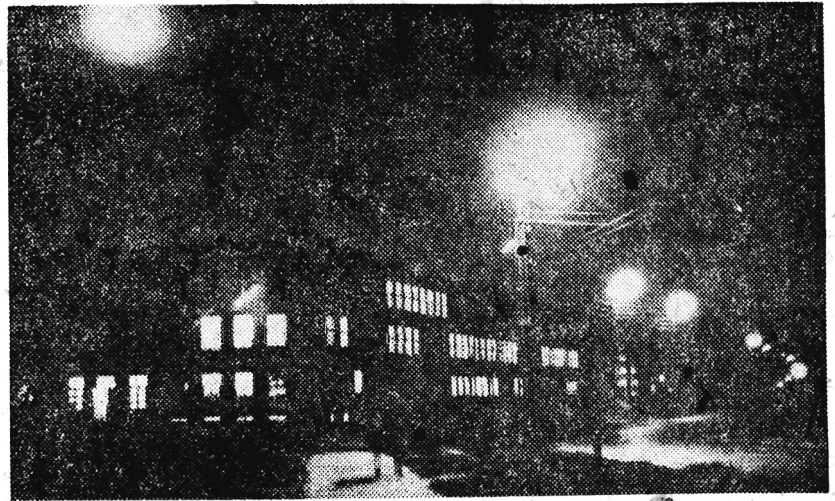
resortowe Wydziały Miejskiej Rady Narodowej.

Wiele postulatów przekazano do realizacji w roku następnym oraz w okresie pięcioletki. I tak, w 1962 r. dokończy się budowę mostu na Wisiołku, strażnicy w Drabiancu oraz szkoły Tysiąclecia przy ul. Podpromie. Natomiast w planie pięcioletnim uporządkuje się ulice: Wyspiańskiego, Podkarpacka, Techniczną oraz zbuduje się nowe nawierzchnie ulic: Gałęzowskiego, I Armii Wojska Polskiego, Marszałkowskiej, Pięknej i Jasnej. W bieżącej pięcioletce oświetlenie otrzymaą ulice: Ludowa, Dołowa, Krasieńskiego, Na Skąły i Bohaterów.

Z ciekawych wniosków i postulatów zgłoszonych przez wyborców pod adresem władz wojewódzkich i centralnych wymienić warto m. in. budowę Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Medycznej, uruchomienie dalszych wydziałów przy Szkole Inżynierskiej oraz przyspieszenie budowy stacji telewizyjnej. Realizacja jednak tych wniosków uzależniona będzie od uzyskania poważnych nakładów inwestycyjnych.

Mówiąc o szybkiej realizacji wszystkich wniosków i postulatów nie sposób pominąć tak istotnej sprawy, jaką są czyny społeczne. Od udziału całego społeczeństwa w czynach, od ich właściwej organizacji zależy przede wszystkim stopień realizacji wyborczych wniosków.

(ap)



ULICA PSTROWSKIEGO W ŚWIETLE NEONOW.

Foto: Kopeć

Co słysząc na szerokim świecie?

Na zaproszenie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Domu Kultury WSK w Rzeszowie przybywa do naszego miasta znany publicysta i dziennikarz red. LUCJAN WOLANOWSKI.

Dziś o godz. 18 w sali Domu Kultury WSK w Rzeszowie przy ul. Dąbrowskiego, red. Wolanowski przedzieli się wrażeniami ze swej ostatniej podróży dookoła świata.

A TOS milczy...

Na temat pracy TOS w Rzeszowie, tak pisze nasz korespondent z Mielca. W dniu 19 sierpnia br. MHD — Artykułami Spożywczymi w Mielcu przekazał do Technicznej Obsługi Samochodów w Rzeszowie samochód-furgonetkę marki „Nysa” celem przeprowadzenia średniego remontu. Upřednio prowadzono rozmowy, na podstawie których TOS przyjął zobowiązanie, że samochód będzie gotowy w dniu 23 września br. Jednomiesięczny okres wycofania „Nysy” z eksploatacji nie powinien zbytnio wpłynąć na wzrost kosztów. Porozumiano się z innymi przedsiębiorstwami, które obiecały pomoc w transporcie towarów.

Niestety termin minął, a samochód nie powrócił do Mielca. Na początku października samochód będzie gotowy — odpowiedzialno z TOS na interwencję, zrealizując rachunek i przyjeżdżając. MHD przekazała na adres TOS w Rzeszowie 14.266 zł tytułem kosztów naprawy i na początku października br., w ustalonym dniu wysłano kierowcę po odbiór samochodu. Powrócił z „kwitkiem”, gdyż remontu jeszcze nie zakończono. Pospaly się interwencje telefoniczne i pisemne. MHD kieruje pismem do TOS w dniu 15, 24, 27 października. Niki na nie nie odpowiada. Jeden z pracowników MHD bierze więc delegację służbową i jedzie do Rzeszowa. Wraca z obrotką, że „Nysa” będzie wkrótce gotowa. Tymczasem minął październik, dobiega końca listopad... a „Nysę” wciąż nie remontuje. Przedsiębiorstwa odmówiły MHD pomocy w transporcie towarów. Zresztą opłaty wynosiły sporo. Odbija się to wszystko na zaopatrzeniu sklepów MHD. A TOS milczy jak zaklęty...

Ryszard Niczyporuk

Final konkursu fotograficznego

Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie ogłosiła konkurs fotograficzny pt. „Kuznia”. Celem konkursu było pokazanie w fotografii starych, zanikających już kuzni. W ubiegłą niedzielę odbyła się ocena nadesłanych około 50 prac.

Sąd Konkursowy, w skład którego wchodził przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej, Związku Polskich Artystów Plastyków, Izby Rzemieślniczej oraz fotografów z Rzeszowa, Jarosławia i Przemyśla przyznał dwie równorzędne II nagrody ob. ob. Władysławowi Niepokojowi z Krosna i Władysławowi Popijakowskiemu z Rzeszowa oraz III nagrodę ob.

Julianowi Turajowi z Rzeszowa. Poza tym wyróżniono dyplomami prace innych autorów.

Należy zaznaczyć, że było to pierwszy konkurs zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą w Rzeszowie i mimo nadesłania tylko 50 prac stał na dobrym poziomie. Prace nagrodzone będą w najbliższym czasie reprodukować w naszej gazecie. (s)

W dwóch zdaniach

Bramy wejściowej do Zakładu Remontowo-Montażowego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Rzeszowie „strzeże” potężnych rozmiarów metalowa gabłota. Dawna propagandowa funkcja odebrano jej bowiem jeszcze przed trzema laty, kiedy to po raz ostatni ramy gabłoty wypełniły się aktualną wówczas treścią. Od tej pory nikt nie pamięta o jej przeznaczeniu. A szkoda...

JAK W ZWIERCIADLE

Foto: Kopeć



Na ukos

Sledziki w oliwie, to mój ulubiony przysmak. Jestem właśnie w sklepie garmateryjnym przy ul. 3 Maja... i proszę o 5 sztuk takich przysmaków. Sprzedawczyni ulokowała na ladzie ów sledziowy towar i przykryła go potężną górą cebuli.

Przepraszam, ale ja kupuję sledzie — ośmieliłem się zauważyć.

Nie szkodzi, odrzekła — wszystkim tak sprzedajemy.

Nie było odwrotania. Sięgnąłem więc do starego wypróbowanego sposobu... książki zażalen. Ta uwaga zrobiła na ekspedientce znacznie większe wrażenie. Zgarnęła z wagi część cebuli i wręczyła mi opakowany towar. Dręczony ciekawością, jakież może być wagowy stosunek...

Nie należę do tych, którym wszystko wadzi. Taki handelek nie wydaje mi się jednak całym „czysty”. Przecież kilogram sledzi w oliwie kosztuje 34 zł, a taka sama ilość cebuli tylko 5 zł. Obliczenie ostatecznych efektów tych transakcji dodaje we właściwe ręce. Tym czasem zaś proponuję zmianę nazwy artykułu na...cebulu w oliwie. Wówczas wiadomo będzie przynajmniej co jest głównym artykułem, a co tzw. dodatkowym. (K)

Cebulka... w oliwie

Sledzi do cebuli i odwrotnie, zamiast do konsumpcji zabralam się do wazenia. Wynik okazał się zgania niecierpiący. Na ogólną wagę 21 dkg sledzi na cebule przypadł aż 9 dkg. Gdyby nie postrach książki zażalen byłoby jej znacznie więcej.

Dla spóźnialskich — dodatkowa sprzedaż

Pierwszy „zaopatrzeniowy rat” w węgiel trwa jak wiadomo od czerwca do listopada. Jak co roku spóźnialskich nie brakuje. W lecie oczywiście nikt nie myśli o zimow ch mrozech i dlatego w listopadzie tworzą się „korki” i długie kolejki. Obecnie mieszkańcy Rzeszowa w 90 proc. zaopatrzeni są w węgiel. W grudniu Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem sprzeda jeszcze 1000 ton. W sumie, będziemy mieli czym opałać nasze mieszkania. (wb)



Rzeszów, jak żadne chyba miasto (województwie), „chłubi się” niezliczoną liczbą starych budek, kramików, przybudówek. Zachowuje się je nawet wówczas, gdy już nikomu nie służą. (patrz wiekowa buda przy ul. Dąbrowskiego).

Czyżby miały spełniać rolę zabytków?



NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaję Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4175, zastępca redaktora naczelnego 1610, redakcja nocna 5017, administracja 1656, sportowy 1358, sekretarz redakcji i wszystkie działy łącz centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 291, Biuro Reklam, Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe listonoszy oraz oddziały delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę „Kopując wpłaty na konto P.K.O. I OM Rzeszów nr 4-6-449 P.U.P.K. „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów P-1-1970